

CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,— dla robotników miesięcznie mk. 18,—
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—
Na prowincji miesięcznie mk. 25,— kwartalnie mk. 75,—
Za granicą miesięcznie marek 45,—

Numer pojedynczy

1 marka 50 fen.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 1 marka 50fen.

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 2,50 za wiersz pięcioletni jednolamowy (str. 7 lamów) Drobnie 40 fen. za wyraz, najmniejsi mk. 4,— Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz wade łane przed tekstem mk. 7,— w tekście mk. 8,— po tekście mk. 4,— za wiersz pięcioletni jednolamowy (str. 5 lamów) Nekrologi mk. 2,50 za wiersz pięcioletni (strona 6 lamów). Komunikaty mk. 3,50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 3,— drobnie 55 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8,— w tekście mk. 10,— za tekste m mk. 6,— nekrologi mk. 4,—

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachowania 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski
Dzielnia 18.



Pod dyktando Fr. Rykhtowskię

Piątek 30 lipca

„Kościuszkę pod Racławicami”

obra: histor. w 5 akt. W. E. Ruczyca

W sobotę 31 lipca r. b.

„Dziesięciu więźniów z Pawliaka”



Ogród
Restauracja
Kawiarnia
przy hotelu MANTEUFLA

Codziennie
Koncerty

pod dyrekcją
M. CHWATA
Ł. Ork. Symfoniczna
Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Baczność Górnolazaku i Górnolazaczko! Obudźmy wieś polską

Plebiscyt się zbliża. Spełnij swój obowiązek. Zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Rykhtowska 17, str. 60), aby cię zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące pytania:
1) Imię i nazwisko;
2) Zawód,
3) Gdzie pracuje,
4) Zamieszkanie obecne (gmina, powiat, miejscowość, ulica),
5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat),
6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok),
7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego,
8) Czy posiada metrykę?
9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet),
10) Imiona i wiek członków rodziny,
11) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
12) Gdzie zamierza umieścić dzieci na czas plebiscytu?

W ostatnich dniach pisma warszawskie wysunęły znowu na forum dyskusji sprawę liczenia społeczeństwa polskiego na terenie Śląska.
Jedne z nich uważają takie rozwiązanie sprawy wszystkich polskich problemów politycznych za jedynie wskazane i pomysłnie skutki przyniesie mogące; inne znowu, jak „Rzeczpospolita” w Nr 41, nawołują do tego, aby — wyzyskując wszystkie możliwe do wyzyskania siły narodu — oprzeć się na państwach ententy i wspólnym wysiłkiem przewyższyć pierzace się dookoła Polski trumony.
Nie ulega najmniejszej kwestji, iż ten drugi pogląd jest jedynie na dziś wskazany. — Polska wszak, dzięki bohaterkiej odporności państw sprzymierzonych wskrzeszona z martwych, nie posiada jeszcze dość potęgi, aby przeciwstawić się mogła sama zakusom wrogów, prawie zewsząd nas otaczających.

I napewno — przewidywaniem z powodu swego położenia geograficznego — w przyszłości zmuszona będzie wsołuszacz z i nemi mocarstwami szukać zapewnienia swego bytu państwowego i swej mocarstwowej potęgi.
Stan taki nie może ani za rok, ani za dziesięć lat. A z kimże mamy być w przemyśle? Przecież chyba nie ze złoźczyńcami — sąsiadami, którzy za każdą cenę i przy każdej sposobności będą się starali, aby Polski ostabić.

Ala nie należy zapominać również o wytworzeniu potęgi wewnętrznej przez wolańcie do pracy dla dobra Ojczyzny całego społeczeństwa, bo tylko, gdy wykazemy sami zdolność do ugruntowania naszej niezależności i spójność wewnętrzna, liczyć możemy na to, iż sojusze nasze będą trwałe, iż te sojusze cenić będą nasi sojusznicy.

A jest przecież cała obryma większość narodu i obryzmie przestrzeni ziemi polskiej, gdzie całkowicie brak państwa, gdzie nie ma się siły państwa do obywatela, jakie obywatel w państwie wolnym posiada prawa i jakie ciąży na nim obowiązki.

To chłop polski, to wieś nasza!

Więc, jeśli chcemy mówić o wytworzeniu siły narodowej, na której miałaby się gruntywać szczęśliwa przyszłość naszego bytowania państwowego, musimy pójść pomiędzy lud włościański, musimy pójść do naszych strzechy krytych chat — i przez uświadomienie szerokiej mas wiejskiej tworzyć z chłopów, dziś egoistów, chłopów-obywateli, rozumiejącego, iż w nim tkwi Polski potęga, ale zarazem rozumiejącego i to, iż tylko z potęgi Polski wypłynąć może jego dobrobyt i jego szczęście.

Wieś polska — to grunt dobry i urodzajny. Dusza chłop polski, jak dusza każdego Polaka, jest w istocie swojej niezłomna i szlachetna. Trzeba tylko użyć ten grunt — trzeba iść do włościan naszych z czystym, szlachetnym uświadomieniem narodowym.

Ala ziarno musi być wolne od plew. Nie dla celów osobistych i nie dla celów partyjnych — ale dla szczytnej idei przysporzenia Rzeczpospolitej świadomych i praw swoich i obowiązków obywateli iść należy na wieś polską.
Budźmy tę wieś. Budźmy włościan polskich — tę naszą potęgę liczoną, potęgę fizyczną; starajmy się zamienić ich w potęgę duchową.

Pamiętajmy o tem, że już niedługo z pod strzechy wiejskiej siana wyszła jednostka. A Polsce przecież milionów silnych i dzielnych ludzi potrzebujemy.

Państwowa Szkoła Włókiennicza
w Łodzi, Pańska nr 45.
w wydziałach: ogólnym, tkackim, farbiersko-chemicznym, mechanicznym.
Zapis kandydatów na kurs I z wstąpieniem z ukończenia 4-eh klas szkoły średniej lub z ukończeniem 7-eh oddziałów szkoły powszechnej przyjmie kierownik Szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt, od godziny 10 rano do 12 w południe.
Kursami specjalnymi z języka polskiego, historii Polski, algebry, geometrii i rysunków wolnourzędnych odbędzie się w końcu sierpnia r. b.
Szkoła otwiera się dla: A. rojanowski.

Tajny traktat między bolszewikami a Niemcami

WARSZAWA, 29 lipca. (tel. wł.) Z Paryża donoszą, że ostatnia mowa niemieckiego ministra spraw zagranicznych Simonsa wywołała poruszenie w kołach politycznych, które nabrały przekonania, iż ujawnia się teraz coraz silniej istnienie takiego traktatu między rządem bolszewickim i berlińskim, skierowanego przeciw Polsce.

Zamordowanie 40 polaków.

WARSZAWA, 29 lipca. (tel. wł.) z Finlandji donoszą, że w miejscowości Sepont w Karelii dn. 28 czerwca zamordowano 40 obywateli polskich na rozkaz czerwczykajki. Są na to dowody osób, które osobiście były świadkami tego mordu.

Walki o Osowiec. Rozbicie brygady bolszewickiej.

Warszawa, 29 lipca. (PAT.) Na południe od szosy kołomyjskiej oddziały grupy polskiej wciągnęły w zasadzkę brygadę piechoty bolszewickiej, rozbiły ją, wzięły kilkuset jeńców i 17 karabinów maszynowych.
Na południu w rejonie Brodów oddziały nasze zaatakowały konna armię nieprzyjacielską. Blizszych meldunków brak.
Na Serecie sytuacja bez zmian.
Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską w Warszawie

Dookoła sprawy polsko-rosyjskiej.

Paryż, 28 lipca. (PAT.) — Prasa francuska wyraża zgodnie zadowolenie z wyników konferencji w Boulogne, konstatając, że doprowadziła ona do zupełnego porozumienia francusko-angielskiego. Zdaniem prasy kwestja stanowczej i wyrażonej odpowiedzi, która będzie wysłana do Moskwy, jest obecnie postawiona jaśno.

Wyniki obrad przynoszą zaszczyt cierpliwości, energii i szczerości Milleranda, jak również przenikliwości Lloyd Georgea, który zdaniem „Gaulois” umiał poświęcić względy osobiste dla wyższych celów solidarności francusko-angielskiej. „Matin”, oraz wiele innych dzienników stwierdzają, że jakakolwiek byłaby odpowiedź rządu sowieckiego, Francja będzie miała ręce zupełnie wolne. „Figaro” podkreśla z zadowoleniem, iż Lloyd George pozostawił Millerandowi rolę najwyższego arbitra w sprawie uznania rządu sowieckiego. „Radical” jest zdania, iż jedynym pokojem możliwym z bolszewikami byłby pokój, gwarantujący w przyszłości cywilizację zachodnio-europejską.

Boulogne, 28 lipca. (PAT.) — W toku obrad Millerand zwrócił uwagę Lloyd Georgea na tę okoliczność, że w notach swoich sowieci nie zgadzają się na jakikolwiek obrady w sprawie Polski z udziałem mocarstw sprzymierzonych.

Millerand przekonał Lloyd Georgea, iż ewentualność taka przedstawia wiele niebezpieczeństw. Wobec tego rząd angielski wysłał depeszę, wyrażającą uprzejmie, by działania nieprzyjacielskie między Rosją sowiecką a Polską ustały, oraz proponując rządowi sprzymierzonym uczestniczenie w konferencji londyńskiej z przedstawicielami rządu sowieckiego. Nota określiła w sposób zupełnie sołbny warunki tej konferencji.

Obecność przedstawicieli rządu polskiego i państw graniczących z Rosją jest nieodzowna. Niepodległość Polski musi być utrzymana. Rząd francuski i angielski zawiadomili rząd Polski, że są żywo zainteresowane trudną sytuacją Polski.

Boulogne, 28 lipca. (PAT.) — Naczelnicy rządu francuskiego i angielskiego, zgodnie ze zdaniem marszałka Focha, zatwierdzili postanowienie konferencji ambasadorów w sprawie odroczenia wyjazdu oddziałów angielskich i włoskich z okręgu Olsztyna i Kwidzyna oraz przesłali wysokiemu komisarzowi w Gdańsku sir Reginaldowi Towerowi instrukcję w sprawie działań, aby pomoc sprzymierzeńców dla Polski nie była utrudniana przez takie akty polityczne, jak na przykład strajk robotników portowych, którzy odmówili wyładawania okrętów z amunicją dla Polski.

Londyn, 28 lipca. (PAT.) — Przedstawiciel agencji Reutersa telegrafuje z Boulogne, że Polska oraz inne państwa graniczące z Rosją muszą wziąć udział w konferencji, która się nie odbędzie, jeżeli rząd sowiecki ma na celu tylko pokój oddzielny z Polską.

Chorsea, 29 lipca. (PAT.) — Rezultat konferencji w Boulogne będzie zapewne dzisiaj wieczorem podany do publicznej wiadomości, skoro tylko nadejdzie aprobaty rządu włoskiego. Jest rzeczą pewną, że pierwszym i najważniejszym tematem konferencji londyńskiej będzie ustalenie stałego zadawalającego pokoju w Europie wschodniej, a w szczególności pokoju z Polską, a dopiero w drugiej linii rządy sprzymierzone zastanawiać się będą nad podjęciem stosunków handlowych z Rosją.

Londyńskie gazety wieczorne wyrażają zdanie, że odpowiedź udzielona Rosji w ostatniej nocy, da rządowi sowieckiemu okazję ujawnienia dobrej woli w sprawie zawarcia pokoju, i dodają, że o ileby rząd sowiecki zamierzał narzucić Polsce warunki, którychby przyjąć nie mogła, natenczas Polska znajdzie środki, ażeby opór jej był skutecznym. Obecnie więc na bolszewikach ciąży odpowiedzialność za dalszy przelew krwi.

Ukraińcy też chcą rokować z bolszewikami. Skandal w rodzinie ekskajzera.

Warszawa, 29 lipca. (tel.wł.) Odbyło się tu zebranie starszyzny ukraińskiej, pod przewodnictwem Petlury, na którym postanowiono, w razie rokowań Polski z bolszewikami, podjąć z nimi pertraktacje o zawieszenie broni.

Warszawa, 29 lipca. (tel.wł.) Nadeszła wiadomość, że Aleksandra Wiktorja żona ks. Augusta syna eks kajzera uciekła w tych dniach z szofierem Fritzejerem. W Berlinie upatrują w tym demokratyzowanie się rodziny cesarskiej.

Rezerwa angielska przeciw bolszewikom.

Wiedeń, 29 lipca. (PAT.) — B. K. donosi z Londynu: W Izbie gmin oświadczył wczoraj Churchill, że istniał zamiar wycofania wojsk angielskich, które pozostawały w Gdańsku i Olsztynie, natychmiast po odbyciu plebiscytu. Obecnie są jednak rozważane zarządzenia

nia w celu zatrzymania tych wojsk z powodu wypadków na froncie polskim. Na zapytanie, czy prawdą jest, że s pociągi z wojskowymi w uniformach angielskich przejechały przez Niemcy, odpowiedział Bonar Law, że potwierdzenie tego byłoby śmieszne.

Churchil o sytuacji.

Kenigswusterhausen, 29 lipca. (PAT.) Radjo „Ewening News” ogłasza artykuł Churchila, który podnosi, że prawdziwy pokój nie jest możliwy, ponieważ bolszewicy chcą albo zalać Polskę swym wojskiem, albo też podkopać ją komunistyczną propagandą. W obu tych wypadkach Niemcy staną wobec alternatywy: zgodzenia się na pochłonięcie kultury i Anglii.

przez bolszewizm, albo oparcia się bolszewizmowi za pomocą całego wysiłku. Gdyby ta druga alternatywa powiodła się Niemcom, twierdzi Churchill, oddaliby całemu światu wielką usługę; w ten sposób otworzyłyby się im dr. ga do zajęcia poczesnego miejsca w świecie oraz ułatwiona byłaby praca Francji i Anglii.

Nowy plan rozwiązania sprawy Cieszyńskiej.

Warszawa, 29 lipca. (tel.wł.) Wbrew doniesieniom czeskiego biura prasowego, jakoby we wtorek Rada ambasadorów w Paryżu zdecydowała sprawę cieszyńską, z Genewy nadchodzi wiadomość, że Rada

doszła do przekonania, iż w chwili obecnej rozstrzygnięcia nie da się uskuteczyć. Istnieje plan zaprowadzenia tymczasowego międzynarodowego rządu w Cieszyńskiem na lat 10 do 15.

Taki obrót sprawy należy przypisać interwencji Paderewskiego, który zdołał spowodować wkroczenie Stanów Zjednoczonych.

Plany niemieckie.

Warszawa, 29 lipca. (Tel.wł.) W kołach niemieckich daje się zauważyć ogromne podniecenie w związku z obecną sytuacją na wschodzie. Dziennik „Post” twierdzi, że Niemcy powinny strząsnąć jarzmo, nałożone im przez ententę i prowadzić układy z Moskwą.

Niemiecka partja wojskowa żywi przekonanie, że na czele armji czerwonej stoi rosyjska partja militarne i, że po zniszczeniu Polski rząd sowiecki zostanie obalony, zwłaszcza, jeśli Niemcy przyszyły tej partji z pomocą.

Bolszewicy a sprawa korytarza polskiego.

Warszawa, 29 lipca. (tel.wł.) Dziennik niemiecki „Nationale Zeitung” donosi z kół dyplomatycznych, że w Berlinie polską mieli wysunąć także przystęp do Gdańska.

Dziennik niemiecki „Nationale Zeitung” donosi z kół dyplomatycznych, że w Berlinie polską mieli wysunąć także kwestję korytarza polskiego, ażeby zapewnić sobie wolny

Wstępujecie do szeregów armji ochotniczej.

BARONOWA ORCZY.

Prawdziwa kobieta.

(Przekład z angielskiego).
(Ciąg dalszy)

— Mówiłem już panu, że prócz szwajcara nie było nikogo — niecierpliwie odrzekł Luk.
— Sam był w całym klubie?
— Sam był w przedpokoju klubu weteranów.
— Jak dużo są ma klub?
— Nie wiem, byłem tam poraz pierwszy.
— Czy pan znał kogo z zarządu klubu?
— Nie, mówię przecież, że nie byłem tam nigdy.
— Nie byłeś pan znany komu z zarządu?
— Nie wiem.
— I wpuszczono pana do sal klubu, choć pan nie znał nikogo?
— Klub weteranów jest nowo założony, i ustawy jego, zdają się nie być zbyt surowe. Zapomniałem, czy pan Mountford

jest w klubie, powiedziano mi, że znajduje się w fajczarni, poszedłem więc tam.
— Jak długo trwała pańska rozmowa z panem de Mountford?
— Jakies trzy kwadransy.
— Rozmowa była zupełnie przyjaźliwsza?
— Zupełnie obojętna.
— I co pan robił po skończonej rozmowie?
— Wyszedłem z klubu.
— A potem?
— Spacerowałem.
— Podczas takiej mgły?
— Tak jest.
— W jakim kierunku?
— Doprawdy Mr. Travers — obruszył się Luk — nie rozumiem, co pana obchodzić może w jakim kierunku poszedłem.
Zdecydowany był nie mówić, że wśród mgły spacerowałem, jak zakochany młodzik, przed Ambasadą Duńską, spodziewając się usłyszeć piękny kontraltowy głos, którego przytłumiony dźwięk uciszy na chwilę pożerającą go tęsknotę.
Odpowiedzi policjanta nie dosłyszał Luk, bo myśli jego przeniosła się do owej mgły.

stego wieczoru, gdy dobiegł go pierwszy dźwięk ukochanego głosu, a potem pierwsze wieści o morderstwie, zasłyszane z rozmów szoferów i ulicznych próżniaków. Na razie nie zrozumiał, że wieści te mieć będą jaki wpływ na jego życie: posłyszał nazwisko Filipa de Mountford, aluzję do tego, kto odnosi korzyści z popełnionej zbrodni, ale wrażenie było tak silne, że zapomniał nawet o Ludwice i chciał biec co prędzej do samotnego starca, aby ktoś obcy nie przyniósł mu tych strasznych wieści.
Luk nie mógł tego wszystkiego powiedzieć panu Traversowi, bo brzmiałoby to nieprawdopodobnie. W naszych czasach młodzi ludzie nie spacerują pod oknami swych bogdanek, a jeżeli to robią, nie wybierają mglistych wieczorów; wdzięczny też był policjantowi za przerwanie dalszego śledztwa i powrót do poprzedniej grzeczności.
— Dziękuję panu bardzo, sir. Nie będę pana zatrzymywał dłużej... Pan ma się z kimś spotkać... czy możemy służyć powozem?

— Dziękuję, mam niedaleko — odparł Luk.
— Czy mogę się zgłosić do pana jutro, sir?
— Jeżeli to konieczne.
— Niestety tak... Musimy zasięgnąć pewnych informacji, wyjaśnić pewne fakty, a nie chcielibyśmy trudzić lorda Radcliffe.
— Bardzo słusznie. Więc do jutra.
— Dziękuję panu, sir. Pański adres?
— Fairfax Pension na Exhibition Road.
— Piękne sąsiedztwo... Tam niema dzisiaj mgły?
— Niema pewno. Dobranoc.
— Dobranoc, sir.
Luk wyskoczył z powozu, obawiał się, że pułkownik czeka z Ludwiką. Niespokojny, z myślami kolującymi w głowie, żałował prawie, iż nie przyjął ofiarowanego sobie powozu.
ROZDZIAŁ XVI.
A marionetki tańczą, jak muzyka zagra.
Zdażył jednak na czas, usadowił pułkownika z córką w auto, szczęśliwy, że znów jest

z nimi. Luk zapytywał pułkownika, czy obiad był dobry i zabawa wesoła, pułkownik narzekał, bo nie lubił obcej kuchni ani tłumnych zebrań — a może i ten straszny wypadek rzucił cień na usposobienie jego.
Nikt jednak nie poruszał kwestji morderstwa, bo choć panowała zupełna szczerłość w stosunkach tych trzech osób, naturalnie im się wydało, nie mówić o takich sprawach na ulicy, wśród obcych. I tak byli wprawni w sztuce ukrywania swego wewnętrznego „ja”, że każde z nich myślało iż wiadomość straszna nie doszła do nich jeszcze. Luk był przekonany, że strojna, elegancka Ludwika, śpiewająca nowoczesne pieśni swym pięknym głosem, nie jeszcze o morderstwie nie słyszała, jak również, że pułkownika nie doszły wieści o śmierci Filipa, ani o tem, że policjanci tak dziwnie zapytywali się jego, Luka, o szczegóły za ściana.
(D. c. n.)

Niemcy pomagali bolszewikom.

Warszawa, 29 lipca. (Tel. wł.) Dziennik „Excelsior” donosi, że dwaj rosjanie w Paryżu złożyli wobec komisji do spraw zagranicznych zeznanie, iż Niemcy subwencjonowały bolszewików w Rosji i zaopatrywały ich w żywność.

Anglicy opuszczają Krym.

Wiedeń, 29 lipca. (PAT.) — B. K. donosi z Moskwy: Według doniesień z frontu krymskiego, rozpoczęło się wycofywanie wojsk angielskich z Krymu. Kilka okrętów z materiałem i wojskiem hinduskim odeszło do Konstantynopola. Obywatele angielscy, bawiący na Krymie, również odjeżdżają.

Z konferencji pokojowej.

Ljon, 28 lipca. (PAT.) — W środę odbyło się posiedzenie konferencji ambasadorów pod przewodnictwem Juliusza Cambona. Jest to ostatnie posiedzenie przed terjami. Zajmowano się kwestją cieszyńską, ostatnimi wypadkami w Niemczech, kwestją Polski i sprawami okręgu Olsztyna i Kwidzyna.

Na Polskę czy przeciw Wranglowi?

Kenigswusterhausen, 29 lipca. (PAT.) Z Teheranu donoszą: Cziczerin oświadczył rządowi perskiemu, że wszystkie wojska rosyjskie lądowe i morskie wycofane zostaną z Persji.

Nowy donosły wynalazek.

Lyon, 28 lipca (PAT) — „Petit Journal” ogłasza artykuł o wynalazku francuskiego uczonego Edwarda Belina. Wynalazek ten pozwala przesłać na odległość za pomocą telefonu portret, fotografię lub jakikolwiek rysunek.

Odbitka jest skuteczniejsza na walca, który obraca się na przeciw membrany mikrofonu. „Petit Journal” podaje fotografię, która została w ten sposób przesłana z Lyonu do Paryża.

Pomnik zwycięstwa w Verdun.

Ljon, 28 lipca. (PAT.) — W niedzielę, dn. 1 sierpnia poświęcony będzie w Verdun pomnik zwycięstwa, dzieło Rodina. Obecni będą: przedstawiciel Holandji w Paryżu, francuski minister wojny, minister oświaty oraz marszałek Petain.

Nowy Wojewoda Pomorski.

Toruń, 29 lipca. (PAT.) — Województwo pomorskie komunikuje: W środę, 28 b. m., o godz. 12 w południe w sali gmachu województwa w Toruniu pożegnał się pan wojewoda dr. Łaszewski z urzędnikami województwa, dziękując im za współpracę. Pan Jan Brejski, nowy wojewoda, w mowie swej zaznaczył, że uważa powołanie swoje na obojętne stanowisko za zupełnie niespodziewane, jako podyktowane koniecznością w chwili obecnej. Liczono się tuż z wpływem jego na pewne koła społeczeństwa. Jestem wojewodą obrony kraju, rzekł o sobie pan Brejski, zwracając się do pana Łaszewskiego, podniósł w gorących słowach zasługi tego pracy na polu narodowym, pracy nie od dziś, ale od lat 30. Okrzykiem: „pan wojewoda dr. Łaszewski niech żyje!” zakończył swoje przemówienie.

Nadeszła potrzeba ujawnienia sił narodu polskiego! Niebezpieczeństwo zagrażające Polsce niech pobudzi nas do czynu! Wzmocnijmy front! Zaopatrmy Skarb Polski! Kupujmy

Pożyczkę Obrony i Odrodzenia Polski!

Dzieło obrony Ojczyzny.

Sztandar jazdy ochotniczej.

Lublin, 28 lipca. (PAT.) — Mieszkancki Lublina postanowił ofiarować sztandar formującemu się w Lublinie oddziałowi jazdy Jaworskiego.

10-dniowe kursa sanitarne dla mężczyzn.

x) Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża pragnie wyszkolić na kursie 10-dniowym mężczyzn, niezdolnych do służby wojskowej, dla pracy pomocniczej sanitarnej (płatnej i honorowej) w szpitalach Czerwonego Krzyża i wojskowych (transport chorych i t. p.) Zapisy przyjmowane są w biurze Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96) do dnia 10 sierpnia r. b. codzień między 12 a 2 po poł.

Sztandar Ochotniczej Legii Kobiet.

x) Na zebraniu delegatek różnych stowarzyszeń, należących do Narodowej Służby Kobiet, postanowiono ufundować sztandar dla łódzkiej ochotniczej Legii kobiet.

W tym celu rozdano listy na zbieranie specjalnych ofiar.

Zbiórka gazet.

x) Narodowa służba kobiet organizuje wielką zbiórkę pism codziennych i tygodnika dla żołnierza do szpitali.

W tym celu N. S. K. za naszym pośrednictwem wzywa dozorców domów, aby zbierali gazety między lokatorami domu i odwozili je do Czerwonego Krzyża (Piotrkowska 96), lub do lokalu N. S. K. (Moniuszki 11), do Ligi Kobiet

Z miasta i okolic.

Goście z Małopolski.

We środę rano przybyli do Łodzi pociągiem poznańskim nauczyciele szkół średnich i powszechnych z Małopolski: z Krakowa, Żywca, Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla i t. d.

Wycieczkę, która odbyła się pod przewodnictwem dr. Radwańskiego z Krakowa, prowadził profesor Radwański z Krakowa.

Na dworcu kaliskim powitali gości w imieniu Zarządu Tow. Krajoznawczego pp. Wanda Rothertówna i wiceprezes Konrad Fiedler.

We wtorek zwiedzano śródmieście, kościoły Sw. Krzyża i Sw. Stanisława Kostki oraz fabrykę Johna.

Wieczorem odbyło się skromne zebranie towarzyskie w sali krajoznawczej, na którym w serdecznych słowach przemawiali pp. Konrad Fiedler i kierownik wycieczki dr. Radwański. Na pogawędce i roztrząsaniu spraw nawiązania bliższego kontaktu między

(Przejazd 4) oraz do skrzynek Koła Polek, znajdujących się w różnych punktach miasta.

Obywatelski czyn robotników.

Do Dowódcy Garnizonu w Kutnie zgłosili się delegaci robotników fabryki A. Vaedtke, ofiarując w imieniu ogółu 8-godzinną pracę dzienną na rzecz armii w działach: rusznikarskim, kowalskim i giserskim. Robotnicy proszą tylko o surowce i zwrot kosztów za węgiel.

Piękny czyn robotników kutnowskich znajduje niewątpliwie chętnych naśladowców w fabrykach i warsztatach całego kraju.

Inspektorat Armji Ochotniczej.

Wobec licznych zapytań, D. O. Gen. podaje do ogólnej wiadomości, że kancelarja Okręgowego Inspektoratu Armji Ochotniczej, na którego czele stoi pułk. Zienkiewicz, mieści się przy Al. Kościuszki № 4, III piętro.

WEZWANIE.

W myśl uchwały ogrodników, zebranych w dniu 18 b. m. w Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskim, Zarząd Koła Łódzkiego Polskiego Związku Ogrodników ul. Kilińskiego № 50, wzywa wszystkich ogrodników w Łodzi i okolicy, aby przybyli na nadzwyczajne posiedzenie w niedzielę, dnia 1 sierpnia o godz. 3 po południu, celem poparcia akcji Tow. Ogrodn. Warszawskiego w sprawie założenia uzdrowisk dla żołnierza polskiego w Morach.

dział Małopolską a Kongresówką spędzono czas prawie do północy.

W czwartek zwiedzono dokładnie fabrykę Akc. Tow. L. Geyera, gdzie wycieczkowiście z zainteresowaniem słuchali fachowych wyjaśnień inż. Przedpeńskiego.

O godz. 6-ej po poł. wyjechała wycieczka małopolska koleją Fabryczno Łódzką do Koluszek aby stamtąd udać się do Krakowa.

Zamiast spodziewanych osób 60 ciu przybyło tylko 31 kobiet i 5 mężczyzn.

Akcja ewakuacyjna.

(x) Akcją ewakuacyjną w całym Województwie Łódzkim zajmuje się delegat „Jura” (Państwowy Urząd do spraw jeńców, uchodźców i robotników). Najwyw uchodźców jest duży i obecnie odbywa się we wszystkich miejscowościach rejestracja poszczególnych osób przywiezionego inwentarza i t. d.

W Województwie Łódzkim zamieszkuje władze ewakuacyjne i uchodźcy z Województwa Podolskiego, Wołyńskiego i terenów t. zw. Ukrainy.

„Jest tyle sił w narodzie, jest tyle mnogo ludzi, Niechże w nie Dach... wstąpi i splanę niech pobudzi!”
Wyspiański

Stacją wyładowczo-rozdzielczą dla Województwa Łódzkiego jest Częstochowa. Każdy transport przychodzący jest dezynfekowany, zaopatrzony w żywność na drogę i wysłany w myśl Wojewódzkiego planu dyzlokacyjnego.

Na stacji w Koluszkach funkcjonuje ekspozytura Jura, która reguluje przyjezdne transporty, zaopatruje w żywność niezamożnych uchodźców.

Delegat Jura, p. Chwalbiński, objeżdża wszystkie miejscowości Województwa, powołuje do życia ratunkowe komitety obywatelskie, wydaje instrukcje i zasila funduszami.

Z uznaniem podkreślić należy działalność misji amerykańskiej, która współdziała w tej pracy, zakładając bezpłatne kuchnie dla dzieci ewakuowanych i udzielając zasiłki w naturze pozbawionym środków osobom dorosłym.

W Łodzi funkcjonuje Dom etapowy dla uchodźców (Karolewska 51), w którym znajdują schronienie i posiłek uchodźcy niezamożni.

Ze Stow. właścicieli restauracji.

x) Wczoraj, w lokalu przy ul. Milsza 46, odbyło się ogólne zebranie I-go Chrześcijańskiego Stowarzyszenia wzajemnej pomocy właścicieli restauracji na miasto Łódź i okolice.

Odczytane sprawozdanie kasowe za czas od założenia instytucji t.j. od r. 1914 do 1-go lipca 1920 r. wykazuje, że dochody wynoszą mk. 21,488 i rubli 1,798, wydatki zaś marek 15,082.

Postanowiono: 1) zamówić sztandar Stowarzyszenia w Krakowie; 2) opodatkować się na rzecz żołnierza polskiego od mk. 500 i wyżej i całkowitą sumę przekazać do dyspozycji Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Rady Obrony Państwa na Województwo Łódzkie.

Na wczorajszym zebraniu na ten cel złożono na ręce skarbnika p. R. Sakowskiego marek 26,000, zadeklarowali zaś obecni na zebraniu sumę 30000 marek.

Uchwalono, w związku z odezwą Naczelnika Państwa, aby wszyscy członkowie Stow. zdolni do sprawowania służby w armji ochotniczej, oddali się do dyspozycji władz wojskowych.

Do zarządu, na miejsce ustępujących pp. Grzelika i Sychalskiego wybrani zostali pp. Mikołajczyk i Potiechin.

Śród uchodźców.

Wczoraj w lokalu Urzędu Okr. Podolskiego urzędnicy zegnali odjeżdżającego na front zastępcę Naczelnika Okręgu, p. Tadeusza Krzyżanowskiego.

Po serdecznych przemówieniach delegata urzędników i odjeżdżającego wręczono temu ostatniemu pewną sumę pieniędzy na potrzeby żołnierza.

Oddział Czerwonego Krzyża w Aleksandrowie.

(x) Zorganizowany został oddział Tow. Czerwonego Krzyża w Aleksandrowie pod Łodzią.

Oddział ten postanowił wziąć udział w założeniu szpitala dla rannych żołnierzy przez zarząd łódzki, biorąc na siebie opiekę nad salą o 25 łóżkach

Zatrzymane konie i bryczka.

(x) Posterunkowy Antoni Różycki zatrzymał na rogu ulic Kilińskiego i Cegielnianej 3 kare konie z bryczką, wartości 100,000 mk.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzielnia 18.

Dzisiaj po raz ostatni w sezonie po cenach najniższych Teatr gra „Kościuszkę pod Racławicami” obraz historyczny W. L. Anczyca, przepolony patriotyzmem, miłością dla kraju i prawdą, która lśni w słowach wypowiedzianych przez postacie Kościuszki i Bartosza Głowackiego.

Jutro odbędzie się ostatnie i pożegnalne przedstawienie w teatrze polskim pod dyr. F. Rychłowskiego, które wypełni głośna sztuka Sulnickiego p.t. „Dziesięciu więźniów z Pawiaka”.

Jutrzejczy wieczór będzie zatem pożegnaniem publiczności łódzkiej z dyr. Rychłowskim, który przez dwa lata pracował dla dobra sceny łódzkiej.

W niedzielę na dochód całego zespołu dane będą dwa widowiska: po połud. „Sybir” wieczór „Dziesięciu więźniów z Pawiaka”.

G I E Ę D A.

Warszawa, d. 29 lipca 1920.

Ruble car. a 500	330-337.50-332
Ruble dum. a 1000	71-72
Dolary St. Zj.	185-190-186
Marki niem.	475-487.50
Czeki na Paryż	114.90
Czeki na Londyn	720-740
Czeki na N.-J.	190-195
Czeki na Berlin	463-475-471
Czeki na Belgję	—
Czeki na Szwajc.	32-32 33.50

CEDUŁA NIEURZĘDOWA Giełdy Łódzkiej

z dnia 29 lipca 1920 roku.

Ruble carskie a 500	323
Ruble carskie a 100	320
Franki franc.	70
Funty szterl.	—
Dolary St. Zjedn.	182-183
Marki niem po 50	467.50
Korony czeskie	—
Czeki na Berlin	470 475
5 proc. Listy Zast. m. Łodzi	197
6 proc. obligacje m. Łodzi	77.50
Tendencja dla walut mocna.	—

Giełda towarowa w Łodzi.

Przędza bawełniana	—
№ 24 pojed.	315
№ 32-2	425

DRUKARNIA

„Kurjera Łódzkiego”

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 22.

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44



Zakład Optyczno-... Chirurgii

Z Paryża nadeszły: PASY NOSTUR... WE, całe SKU...

RZANE I GUMOWE, Scygies oryginalne z fabryki H. Vergne & G. Bonsseren i PONCZOCHY gumowe



Szpycowania (3 koncentracji)

TRIFLEX PRZELIW RZEMIOCIENIE

Niezawodny środek leczniczy usypiająco... W Warszawie, Freta

Zarząd Resursy Rzemieślniczej

prosi swych członków na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w niedzielę dnia 1-go sierpnia r. b. o g. 10 rano do lokalu własnego...

- 1) Odczytanie i owoje ustawy i przyjęcie zmiany nazwy T-wa; 2) Połączenie się Resursy z T-wem Rzem. Śluzem; 3) Przyścislenie z pomocą rzemieślnikom T-wa...

DO SPRZEDAŻA

półki i urządzenia b. składu Scheiblerowskiego Wiadomość w zarządzie domu przy ul. Zawadzkiej 1...

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

Table with columns for time slots (9-10, 10-11, etc.), types of diseases (choroby chirurgiczne, choroby oczu, etc.), and names of specialists (dr. Goldberg, dr. Garliński, etc.).

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie przez świat. Poradnictwo od 9 czerwca 20 r. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — odumow...

Kupuję Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zegary oraz garderobę czarną. Proszę się prze...

KUPUJĘ

placę najlepsze ceny, za złoto, srebro, BRYLA, TV, garde...

Licytacja

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Jan ANDRZEJEWSKI, zam. przy ul. Orlej nr. 16...

Kupuję brylanty

złoto stare srebro, perły, futra, stare zegary i garderobę Piotrkowska nr. 8...

ROMANS ROZWIEDZONEJ. Dramat życiowy węgierski w 6 aktach ze słynnymi artystkami MARY CORTHY i ERNESTEM JAN w rolach głównych.

BURKO. amerykańskie duże, obrzożone, lampa galonowa elektryczna...

Baczność Kupcy i palacze! Chrześcijańska fabryka Gilz

BUSKO. Dr. Bron Peltyń willa Słowacki

„Skala” Łódź ul. Al. Kościuszki 41 poleca wielki wybór GILZ.

Wielkie korzyści pp. Kupcom i przemysłowcom

przynosi abonowanie poniżej wymienionych w całej Polsce znanych i jedynych pism fachowych.

- Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 28 mk " Drogerzysta " " 28 " " Przegląd Włóknisty " " 28 " " Dom Górniczy " " 9 "

Dla konkurentów i fabrykantów najlepszy organ dla ogłoszeń. Zeszyty próbne wysyłamy za nadesłaniem 2 mk. Adres zamówień: Poznań ul. Wielka 10

Dla wojska!

Scyzoryki, łyżki, widelce, noże i t. p. tanio u M. Siegelberga ul. Piotrkowska 45.

ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

ROSOŁKA, dwie maziery z rosółkami oraz wędzliny rasowy do sprzedania. Bałuty ul. Nowowarska 18, u gospodarza.

RÓZNE.

ŁÓKOJU. unieobowiązkowego posu tuje osoba prywatna. Idzieł „Sawy” nr. 723.

Zagubione dokumenty

Azja Łotomenczyk zagubił paszport polski wydany w Łodzi — w schronia 18.

Arons Hoffman zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Górników pow. Brzeskiego.

Anna Jarczo zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi.

Adam Szwarc zagubił paszport polski, wydany w Łodzi, na wyjazd do Ameryki.

Agnieszka Wenczerowska ul. Klebacha 26 zagubiła paszport rosyjski, wydany z gm. Wadlew. ziemi Piotrkowskiej.

Bogusław Kucinski ul. Aleksandrowska 23, zagubił paszport polski wydany z gm. Włocławek, ziemi Wągrowskiej pow. Włocławek.

Bureca Wolkowicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Anna Łajzer Baumberg, ul. Kamiennej 4, zagubił książeczkę odroczenia, wydaną z P. B. U. w Łodzi.

Dawid Jasiński Kurek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Janina Chmielowa zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Julia Koseman zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Julia Kupiec zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Julia Morawicz ul. Al. 1-go Maja 15 zagubiła książeczkę lektymacjonalną na entab dla 4 osób.

Janina Majer Glinas ul. Zgłofska 21, zagubił paszport polski wydany w Łodzi, oraz kwit wykupiony na ewentualną wycieczkę.

Janina Ławicz zagubiła dowód tymczasowy, wydany w Łodzi.

Janina Gulewicz zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Janina Kraszewska zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Janina Szumowska zagubiła tymczasowy paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Janina Raminowicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Janina Beronowicz zagubił dowód osobisty polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.

Janina Włocławek zagubił paszport polski, wydany w Łodzi.